

WYROK Z DNIA 12 LUTEGO 2008 R.

WA 2/08

1. Nie ma znaczenia okoliczność, że początkowo na rozprawie sąd był nienależycie obsadzony (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), jeżeli rozprawę przerwano lub odroczone, a następnie poprowadzono ją od początku (art. 402 § 2 k.p.k. i art. 404 § 2 k.p.k.), już w należytej obsadzie.

2. Prowadzenie rozprawy od początku oznacza konieczność ponownego przeprowadzenia wszystkich uprzednio dokonanych czynności dowodowych. Nierespektowanie tych powinności procesowych przez sąd orzekający stanowi rażącą obrazę przepisów postępowania (art. 410 k.p.k.), mającą wpływ na treść orzeczenia.

Przewodniczący: sędzia SN J. Steckiewicz.

Sędziowie SN: A. Kapłon, J. B. Rychlicki (sprawozdawca).

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk W. Marcinkowski.

Sąd Najwyższy w sprawie plut. Wojciecha T. i Marka K., oskarżonych o popełnienie przestępstw określonych w art. 280 § 2 i innych k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 12 lutego 2008 r., apelacji wniesionych przez prokuratora na niekorzyść oskarżonych oraz obrońcę oskarżonego plut. Wojciecha T. od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 listopada 2007 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w całości i sprawę plut. Wojciecha T. i Marka K. p r z e k a z a ł do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W.

Z uzasadnienia:

Plut. Wojciech T. został oskarżony o popełnienie przestępstw określonych w:

1) art. 159 k. k. w zb. art. 157 § 1 k.k.; 2) art. 190 § 1 k.k.; 3) art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k.; 4) art. 157 § 1 k.k.; 5) art. 190 § 1 k.k.; 6) art. 190 § 1 k.k.; 7) art. 216 § 1 k.k.; 8) art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k.; 9) art. 190 § 1 k.k.; 10) art. 190 § 1 k.k.;

Wojskowy Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 14 listopada 2007 r., plut. Wojciecha T. uznał za winnego:

I. popełnienia czynów opisanych w pkt. 2,5,9 i 10, stanowiących ciąg przestępstw przewidzianych w art. 190 § 1 k.k.,

II. popełnienia czynu opisanego w pkt. 3, stanowiącego przestępstwo przewidziane w art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k.,

III. popełnienia czynu opisanego w pkt. 4, stanowiącego przestępstwo określone w art. 157 § 1 k.k. – z tym, że na końcu opisu dodał słowa „jednocześnie grożąc mu pozbawieniem życia, wzbudzając w zagrożonym obawę spełnienia groźby, oraz kierował wobec niego słowa wulgarne uznane powszechnie za obelżywe,

IV. tego, że w dniu 12 października 2006 r. około godz. 22.00 w E., używając pałki wykonanej z drewna:

- nie mniej niż 10 razy uderzał po całym ciele z wyjątkiem głowy Lecha K., powodując obrażenia ciała w postaci wielomiejscowych po-

tluczeń ciała z rozległymi dolegliwościami bólowymi, a w szczególności: stłuczenia kończyn górnych z rozległymi podbiegnięciami krwawymi na barku prawym, obu ramionach i przedramionach, a zwłaszcza w okolicy stawów łokciowych; stłuczenia kończyn dolnych z rozległymi podbiegnięciami krwawymi na obu udach i podudziach oraz stłuczenia tułowia z rozległymi podbiegnięciami krwawymi, co spowodowało rozstrój jego zdrowia i naruszenie prawidłowej czynności statycznej i dynamicznej kończyn dolnych na okres przekraczający 7 dni,

- nie mniej niż 50 razy uderzał po całym ciele Dariusza K., powodując obrażenia ciała w postaci wielomiejscowych potłuczeń ciała, a w szczególności: stłuczenia kończyn dolnych z podbiegnięciami krwawymi i otarciami naskórka na powierzchni przedniej obu podudzi, a zwłaszcza podudzia lewego i następowymi dolegliwościami bólowymi, zwłaszcza w obrębie obu stawów kolanowych, stłuczenia tułowia z podbiegnięciami krwawymi i dolegliwościami bólowymi w okolicy lędźwiowej; stłuczenia okolicy barków, ramion – zwłaszcza na powierzchni bocznej ramienia lewego, w okolicy stawów łokciowych i przedramion – z następowymi dolegliwościami bólowymi, zwłaszcza w okolicy stawów łokciowych oraz stłuczenia głowy, w tym twarzoczaszki z powierzchniowymi ranami skóry w okolicy czołowej i na obu policzkach co spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie prawidłowej czynności statycznej i dynamicznej kończyn dolnych na okres przekraczający 7 dni, tj. popełnienia ciągu przestępstw określonych w art. 157 § 1 k.k.,

V. tego, że w dniu 2 listopada 2006 r. około godz. 3.00 w E., działając wspólnie z Markiem K. dokonali rozboju na osobie Marcina M. w ten sposób, iż Wojciech T. groził pokrzywdzonemu natychmiastowym użyciem przemocy w postaci pozbawienia życia, uderzenia w głowę niebezpiecznym przedmiotem – pałką wykonaną z drewna, oraz używał przemocy w postaci uderzeń pokrzywdzonego w obie nogi nie-

bezpiecznym przedmiotem – pałką wykonaną z drewna, powodując jednocześnie u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia kończyn dolnych z otarciami naskórka na powierzchni uda prawego i na powierzchni przedniej podudzia lewego oraz z następowymi dolegliwościami bólowymi w obrębie obu stawów kolanowych, co spowodowało rozstrój jego zdrowia i naruszyło prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni, zaś Marek K. zabrał w celu przywłaszczenia monitor do komputera o wartości ok. 100 zł oraz śrubokręt o wartości 5,00 zł na szkodę pokrzywdzonego, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k., i za to wymierzył mu łączną karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Z kolei Marek K. tym samym wyrokiem:

I. uniewinniony został od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 k.k.,

II. uznany za winnego:

A. popełnienia czynu opisanego w pkt. 12 stanowiącego przestępstwo przewidziane w art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k.,

B. tego, że w dniu 2 listopada 2006 r. około godz. 3.00 w E. dokonał rozboju na osobie Marcina M. w ten sposób, iż działając wspólnie z plut. Wojciechem T. – który groził pokrzywdzonemu natychmiastowym użyciem przemocy w postaci pozbawienia życia, uderzenia w głowę niebezpiecznym przedmiotem pałką wykonaną z drewna oraz używając przemocy w postaci uderzeń pokrzywdzonego w obie nogi niebezpiecznym przedmiotem – pałką wykonaną z drewna – zabrał w celu przywłaszczenia monitor do komputera o wartości około 100

zł oraz śrubokręt o wartości około 5,00 zł na szkodę pokrzywdzonego, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 280 § 2 k.k., i za to wymierzono mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5 wraz z oddaniem pod dozór kuratora sądowego.

Wnioski o sporządzenie uzasadnienia wyroku złożyli obrońcy oskarżonych oraz prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w E. Apelacje od powołanego wyżej wyroku wnieśli: Prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w E. na niekorzyść oskarżonych oraz obrońca osk. plut. Wojciecha T. Prokurator zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

„- obrazę przepisów prawa materialnego określonego w art. 11 § 1 k.k. wskutek bezzasadnego uznania, że działanie oskarżonego plut. Wojciecha T. opisane w zarzucie 4 aktu oskarżenia wobec Artura Z. ma charakter dominujący i oddaje zawartość bezprawia całego jego zachowania, którego częściami składowymi były też groźba i znieważenie opisane w zarzucie 6 i 7 aktu oskarżenia i uznanie ich za czyny współkarane odpowiedzialnością oskarżonego za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa analiza całości zebranego materiału dowodowego oraz okoliczności temporalne czynów zarzuconych i opisanych w pkt. 6 i 7 aktu oskarżenia wykluczają możliwość zastosowania przez Sąd pierwszej instancji wypadku pomijanego (niewłaściwego) zbiegu przepisów ustawy;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, przez dowolną interpretację dowodów i bezkrytyczne częściowe danie wiary wyjaśnieniom Marka K., skutkujące wyrażeniem poglądu, iż oskarżony nie działał wspólnie i w porozumieniu z plut. Wojciechem T. w mieszkaniu w E., w dniu 12

października 2006 r. około godz. 22.00, nie godził się na udział w pobicu pokrzywdzonych, a także nie wykonał polecenia plut. Wojciecha T. aby pilnować drzwi wejściowych do mieszkania, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia go od czynu z art. 158 § 1 k.k., zmiany opisu czynu zarzucanego plut. Wojciechowi T. w pkt. 1 aktu oskarżenia, wyeliminowanie art. 159 k.k. oraz usunięcie z opisu tego czynu treści dotyczącej Marty T., podczas gdy prawidłowa analiza zebranego materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżony Marek K. rozmyślnie i celowo przybył do wskazanego lokalu, po wcześniejszym porozumieniu z plut. Wojciechem T. i podziale ról, a więc dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 158 § 1 k.k., natomiast plut. Wojciech T. czynu z art. 159 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

- rażąco niewspółmierność kary łącznej orzeczonej wobec Marka K., która to kara nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych mu czynów oraz biorąc pod uwagę jego postawę, postać zamiaru i motywację, nie daje przekonania, że kara odbywana w warunkach wolnościowych jest wystarczająca dla osiągnięcia wobec niego celów kary;

- niesłuszne niezastosowanie wobec plut. Wojciecha T. za czyn z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych, który nie uwzględniając należyście stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu oraz biorąc pod uwagę jego postawę, postać zamiaru i motywację, nie daje gwarancji, że osiągnie cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także spełni przesłanki w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa”.

Skarżący na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania Sądowni pierwszej instancji. Natomiast obrońca oskarżonego plut. Wojciecha T. zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

„- obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., polegającą na: wydaniu orzeczenia przez osobę nieuprawnioną, nienależycie obsadzonym składzie sądu podczas rozpoznawania sprawy oraz nieobecności członka składu orzekającego na całej rozprawie”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy plut. Wojciecha T. do ponownego rozpoznania Sądowni pierwszej instancji. W apelacji niezależnie od tego zarzutu obrońca zarzucił:

- obrazę prawa procesowego mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 4, 5 § 2, 7, 410 i 424 § 1 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasad: iż organy prowadzące postępowanie powinny brać pod uwagę okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, swobodnej oceny dowodów, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej oraz obowiązkowe wskazania, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych,

- błędne ustalenia faktyczne przyjęte za jego podstawę, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na niesłusznym uznaniu, wbrew zebranemu w niniejszej sprawie materiałowi dowodowemu, iż oskarżony pozbawił wolności Dariusza K., groził mu oraz zmuszał groźbą do wskazania miejsca zamieszkania Artura Z., groził Arturowi Z. oraz dokonał rozboju na osobie Marcina M.”

Na podstawie tak podniesionych zarzutów obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego plut. Woj-

ciecha T. od popełnienia zarzucanych mu czynów w pkt. pkt. 3,5,6 i 8 aktu oskarżenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy osk. plut. Wojciecha T. do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej podniósł uchybienie, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora, na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Prokurator w szczególności zauważył, że Wojskowy Sąd Okręgowy w W. rozpoznając tę sprawę i wydając zaskarżony wyrok był nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem przewodniczący składu orzekającego jako sędzia Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. został w sposób nieprawidłowo delegowany do orzekania w Wojskowym Sądzie Okręgowym w W. w 2007 r.

Z kolei obrońca oskarżonego plut. Wojciecha T. poparł zarzuty i wnioski „swojej apelacji”, zaś obrońca oskarżonego Marka K. ocenę zarzutów i wniosków wniesionych w apelacjach pozostawił „do uznania sądu odwoławczego”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Na wstępie, w związku z podniesionym uchybieniem, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., Sąd Najwyższy za celowe uznał przedstawienie układu procesowego związanego z rozpoznawaniem sprawy przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. Składowi orzekającemu przewodniczył sędzia Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. mjr Rafał K., delegowany do orzekania w Wojskowym Sądzie Okręgowym w W. na podstawie stosownych delegacji z dnia 29 listopada 2006 r. i 30

maja 2007 r., podpisanych m.in. przez Dyrektora Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego MON, obejmujących okres delegowania tego sędziego od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 30 czerwca 2007 r., od dnia 1 lipca 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. Skład orzekający w tym samym składzie rozpoznawał niniejszą sprawę na rozprawach w dniach: 17 kwietnia 2007 r., 22 maja 2007 r., 19 czerwca 2007 r., 11 lipca 2007 r., 22 sierpnia 2007 r., 11 października 2007 r., przerywając bądź odraczając kolejne terminy rozpraw. Na rozprawie w dniu 8 listopada 2007 r. przewodniczący składu orzekającego poinformował strony, że w dniu 16 października 2007 r. otrzymał nominację na stanowisko sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego w W., składając w tym dniu ślubowanie przed Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. (...) W związku z tym, skład orzekający na rozprawie w dniu 8 listopada 2007 r., na podstawie art. 402 § 2 k.p.k., postanowił w składzie dotychczasowym prowadzić rozprawę od początku. Po odczytaniu aktu oskarżenia przez prokuratora, oskarżony plut. Wojciech T. przyznał się do zarzutów aktu oskarżenia w pkt. pkt. 1, 4 i 7, zaś co do pozostałych zarzutów nie przyznał się. Oskarżony ten odmówił składania wyjaśnień i wniósł o ich ujawnienie, jak również wniósł o ujawnienie pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie bez ponownego wzywania świadków. Oskarżony K. nie przyznał się w całości do zarzucanych mu czynów i złożył podobne oświadczenie, co plut. Wojciech T.

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. na zgodny wniosek stron, na podstawie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k., uznał za ujawnione bez odczytywania protokoły rozprawy, a następnie po wysłuchaniu stron, na podstawie art. 411 § 1 k.p.k., odroczył wydanie wyroku do dnia 14 listopada 2007 r., godz. 10.00.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania zarzutów podniesionych w apelacjach i wystąpieniu prokuratora Naczelnej Prokuratury

Wojskowej, wbrew stanowisku stron, należało zaakcentować, że za-skarżony wyrok został wydany przez sąd w składzie należycie obsadzonym i co za tym idzie uchybienie, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., nie wystąpiło. Sąd pierwszej instancji prowadząc rozprawę od początku, w dniu 8 listopada 2007 r. był sądem należycie obsadzonym. W szczególności dotyczyło to osoby przewodniczącego składu orzekającego. Fakt otrzymania przez niego nominacji na stanowisko sędziego wojskowego sądu okręgowego i objęcie tego stanowiska, „konwalidowały” wadliwą procedurę jego delegacji jako sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. do orzekania w Wojskowym Sądzie Okręgowym w W. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2007 r., WA 46/07, OSNKW 2008, z. 1, poz. 11) i nie stanowiły żadnej przeszkody w przewodniczeniu składowi orzekającemu na rozprawie w dniu 8 listopada 2007 r. W tej sytuacji prawidłowe było również stanowisko procesowe tegoż Sądu o prowadzeniu rozprawy od początku, na podstawie art. 402 § 2 k.p.k., albowiem według oceny Sądu Najwyższego użyte w tym przepisie wyrażenie "albo sąd uzna to za konieczne", obejmowało również taką sytuację procesową, kiedy to w toku postępowania sądowego przewodniczący składu orzekającego otrzymał nominację na stanowisko sędziego sądu wyższego rzędu, zaś prowadzenie rozprawy w dalszym ciągu nawet za zgodą stron i wydanie wyroku w dotychczasowym składzie mogło skutecznie spowodować, w następstwie złożonych środków odwoławczych, stwierdzenie uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy, stosownie do treści art. 436 k.p.k., ograniczył rozpoznanie wniesionych środków odwoławczych tylko co do zarzutu podniesionego w pkt. 2 apelacji obrońcy plut. Wojciecha T. albowiem rozpoznanie tego zarzutu było wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie apelacji tegoż obrońcy w pozostałym zakresie oraz apela-

cji prokuratora okazało się przedwczesne w zakresie słuszności ich zarzutów. obrońca ma w szczególności rację, gdy zarzuca obrazę art. 410 k.p.k., mogącą mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Trafne są wywody skarżącego, że Sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 8 listopada 2007 r. naruszył zasadę bezpośredniości w ujawnieniu całokształtu okoliczności będących podstawą wyroku przez to, "że zaskarżony wyrok został oparty na czynnościach dowodowych, które nie zostały przeprowadzone w ramach tego przewodu sądowego". Podzielając słuszność tych wywodów obrońcy, w ocenie Sądu Najwyższego przyczyną rażącej obrazę art. 410 k.p.k. było to, że Sąd pierwszej instancji prowadząc sprawę od początku zaniedbał powtórzenia wszystkich dokonanych uprzednio czynności dowodowych. Zamiast tego Sąd zastosował w sposób rażąco wadliwy przepis określony w art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k.. W tego typu sytuacjach, zdaniem Sądu Najwyższego, nadal aktualny na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. (art. 402 § 2), pozostaje pogląd wyrażony w tezie 2. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1998 r., I KZP 13/98 (OSNKW 1998, z. 9-10, poz. 45), że "przewidziany w art. 350 § 2 k.p.k. nakaz prowadzenia rozprawy od początku oznacza obowiązek prowadzenia rozprawy jeszcze raz od nowa, ilekroć on zatem wchodzi w rachubę, tylekroć konieczne jest ponowne przeprowadzenie rozprawy od samego początku, w szczególności zaś nieodzowne jest powtórzenie wszystkich dokonanych uprzednio czynności dowodowych". Innymi słowy na Sądzie pierwszej instancji ciążyły powinności procesowe w postaci ponownego przesłuchania oskarżonych (to uczyniono), ponownego przesłuchania świadków zawnioskowanych w akcie oskarżenia (tego nie uczyniono), jak również powtórzenia innych czynności dowodowych uprzednio dokonanych (tego nie uczyniono). Skoro na rozprawie w dniu 8 listopada

2007 r. obecni byli tylko oskarżeni i złożyli oni stosowne wyjaśnienia, to Sąd powinien przerwać rozprawę i zarządzić przesłuchanie świadków, a dopiero potem w przypadkach określonych w art. 391 § 1 k.p.k. oraz w art. 392 § 1 k.p.k. postąpić zgodnie z treścią tych przepisów. Tego jednak nie uczyniono. Podsumowując wywody, obraza art. 410 k.p.k. okazała się rażąca i mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, co powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.